

Czytanie ze zrozumieniem, tworzenie notatek, tworzenie posterów I

Dla wszystkich uczennic i uczniów (w tym nauczanie początkowe)

1. Spójrz na poniższe rysunki. Przedstawiają one buźki wyrażające różne emocje. Dopasuj do każdej buźki opis, który najbardziej do niej pasuje.



- a) żartowanie
- b) smutek
- c) radość
- d) rozpacz, wielki smutek
- e) złość
- f) wielka radość
- g) zaskoczenie
- h) zmartwienie

Dla nieco starszych uczennic i uczniów (od 3 klasy)

2. Przeczytaj o tym, co przytrafiło się Oli, Julce, Kubie i Pędzłowi. W pustych miejscach narysuj buźki z poprzedniego ćwiczenia, które będą pasowały do uczuć i emocji opisanych osób.

Rankiem w Nowy Rok do Julki zadzwoniła Ola, koleżanka z klasy. Julka jeszcze spała. Dzwonek telefonu wyrwał ją ze snu, więc trochę się zdenerwowała. Zaraz jej jednak przeszło, gdy Ola powiedziała, o co chodzi.

– Przepraszam, że dzwonię tak wcześnie – powiedziała Ola łamiącym się głosem, a Julka zrozumiała, że koleżanka płacze. – Chodzi o Pędzla. Wczoraj się zgubił i do tej pory nie wrócił! Pędzel był niewielkim, kudłatym psiakiem, którego Ola z rodzicami adoptowała ze schroniska kilka lat wcześniej. Julka uważała, że Pędzel to najmiłszy i najgrzeczniejszy pies na świecie.

– Pędzel? – Zapytała zdziwiona – Przecież on zawsze się ciebie słucha! Jak to możliwe?

– No właśnie nie wiem... Chyba wystraszył się huku petard – odpowiedziała Ola. – Strasznie się o niego niepokoję!

Julka była gotowa do działania. Od razu zapytała, jak może pomóc.

– Pomożesz mi? Dziękuję! – ucieszyła się Ola. – Dałam już ogłoszenie w Internecie, że zaginął. Ale może poszukałabyś go razem ze mną?

– Jasne! Muszę tylko zjeść śniadanie i spytać rodziców, czy się zgodzą. Ale myślę, że tak! Będę u ciebie za godzinę.

Godzinę później obie dziewczynki, ciepło ubrane, bo na dworze panował styczniowy mróz, wyszły na ulicę i zaczęły rozklejać ogłoszenia. Głośno przy tym wołały „Pędzel!”, ale piesek się nie pojawił. Pytały też o niego sąsiadów Oli. Po dwóch godzinach, smutne, postanowiły przerwać poszukiwania i zadzwonić do schroniska dla zwierząt oraz do gabinetu weterynarza – może ktoś znalazł Pędzla i go tam zaprowadził?

Kiedy już miały wracać do domu, podbiegł do nich starszy, nieznajomy chłopak.

– Cześć! Jestem Kuba – przedstawił się. – Przepraszam, że was zaczepiam, ale słyszałem, że wołacie „Pędzel”. Czy to znaczy, że zgubiłyście jakiegoś zwierzaka?

– Tak! – Odpowiedziała Ola – Zgubił się mój piesek: mały, czarny i bardzo kudłaty! Widziałeś go może?

– Ha, ha, czy go widziałem? – odpowiedział rozbawiony Kuba – pół nocy na niego patrzyłem, bo nie dawał mi spać! Widać było, że tęskni. Ale spokojnie, nic mu nie jest! Był tylko zziębnięty i wystraszony. Znalazłem go wieczorem, błąkał się pod naszym domem. Chcesz go odebrać? Ola miała wrażenie, że ze szczęścia serce wyskoczy jej z piersi.

– Oczywiście! – zawołała. – Pójdę tylko po tatę, bo nie chcę iść sama. Może pójdziesz po niego z nami?

Kuba chętnie się zgodził i już po chwili razem z tatą Oli wszyscy szli do jego domu. A tam, na progu, powitał ich Pędzel we własnej osobie, ogromnie szczęśliwy, że znów widzi swoją panią.

Ciąg dalszy ćwiczenia – dla starszych uczennic i uczniów (od 4 klasy)

3. Wynotuj z tekstu wszystkie informacje dotyczące Pędzla. Zrób to tak, by notatka była czytelna i przejrzysta (np. od myślników).

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....